

## Wszystko skończone

Magda Umer

Wszystko skończone możesz iść, rozpaczać nie ma nad czym  
byliśmy razem ja i ty, tak było jak w teatrze  
między nami nic nie było, wspomnień nie ma żadnych  
nic nie było prócz miłości, ale nam ją skradli

Za dzień już nie spotkamy się więcej przecież  
za tydzień zagubimy się w wielkim świecie  
za miesiąc w sercu zgoją się rany, a za rok  
to śmieszne... rok! wytrzymamy!

Znajdziemy sposób, aby zły czas zabijać  
nie będzie znów tak bardzo źle, lecz  
o jedno tylko proszę, gdyby jakaś słabość  
nie dała mi przeczekać i gdybym choć z daleka  
wołała: wróć!... nie wracaj już!

Inne będą nasze dni, adresy, telefony  
kiedyś po latach spotkasz mnie, idąc na przykład z żoną  
kiedy się uklonisz, no to spojrzę, uśmiechnięta  
twoja żona spyta: kto to? powiesz... nie pamiętam...

Za dzień już nie spotkamy się więcej przecież  
za tydzień zagubimy się w wielkim świecie  
za miesiąc w sercu zgoją się rany, a za rok  
to śmieszne... rok! wytrzymamy!

Znajdziemy sposób, aby zły czas zabijać  
nie będzie znów tak bardzo źle, lecz  
o jedno tylko proszę, gdyby jakaś słabość  
nie dała mi przeczekać i gdybym choć z daleka  
wołała: wróć!... nie wracaj już!